

Policjanci w służbie historii

https://policjancihistorii.ipn.gov.pl/pol/form/r1323700549054,Jakub-Bogacz.html
25.04.2024, 19:38

Władysław Staśkiewicz

[Powrót](#)

Nazwa
szkoły

Zespół Szkół
Ponadgimnazjalnych nr 2
w Jarocinie

Dane zespołu

Nauczyciel -
Opiekun -
imię i
nazwisko

Władysław Staśkiewicz

Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -
imię i
nazwisko

Jakub Bogacz

Drugi uczeń

Uczeń 2 -
imię i
nazwisko

Wiktoria Jakubowska

Trzeci uczeń

Uczeń 3 -
imię i
nazwisko

Kinga Migaszewska

Miejsce pamięci

Nazwa
miejsca

3 miejsca, Pleszew,
Poznań, Lenartowice

Lokalizacja

Dokładny
opis
miejsca

A. Opis miejsca pamięci
narodowej

1. Tablica upamiętniająca
ofiary zbrodni katyńskiej
związane z ziemią
pleszewską (Mur Pamięci
przy kościele pw. Ścięcia
św. Jana Chrzciciela w
Pleszewie).

Dzięki staraniom Muzeum
Regionalnego w Pleszewie
oraz pleszewskiego
historyka Michała
Kaczmarka udało się

stworzyć listę osób, które związane były z Pleszewem, a które w 1940 r. zostały zamordowane na terenie ZSRR, m. in. w Katyniu, Charkowie i Twerze. Lista liczy 28 nazwisk, z czego 14 to osoby związane z ziemią pleszewską z racji urodzenia, a 14 pozostałych to osoby pracujące w Pleszewie tuż przed aresztowaniem i osadzeniem w specjalnych obozach jenieckich NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie (m. in. Stanisław Figan). Działania na rzecz ustalenia nazwisk ofiar zbrodni katyńskiej prowadzone były dwutorowo: Muzeum Regionalne zwróciło się do Biura Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a także do prezesa Stowarzyszenia „Katyń” Poznaniu i członka Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich Tadeusza Pateckiego. Natomiast historyk Michał Kaczmarek nawiązał kontakt z rodzinami pomordowanych. Ofiary zbrodni katyńskiej związane z ziemią pleszewską zostały uczczone podczas uroczystości zorganizowanych przez samorząd Miasta i Gminy Pleszew 16 kwietnia 2010 r. W pleszewskim ratuszu odbył się wykład dr Joanny Żelazko z łódzkiego IPN-u pt. „Zbrodnia katyńska – pamięć i propaganda”. Na pleszewskim Murze Pamięci odsłonięta została pamiątkowa tablica. Jest ona wykonana z czarnego granitu, przymocowana

czterema śrubami w formie guzików od polskich mundurów wojskowych. Na tablicy wyryto 28 nazwisk zamordowanych. Odsłonięcia tablicy, wraz z przedstawicielami władz miejskich, dokonali: Wanda Niedziela - córka por. Jana Pałysa, zamordowanego w Charkowie, Beata Józwiak - wnuczka Stanisława Józwiaka, zamordowanego w Miednoje oraz Włodzimierz Minikowski - przedstawiciel Federacji Rodzin Katyńskich. Następnie odczytany został apel poległych. Po złożeniu przez delegację kwiatów, przybyli goście zebrali się w kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela na wspólnej Eucharystii, którą koncelebrowali proboszczowie pleszewskich parafii. Warto dodać, że lista ofiar zbrodni katyńskiej związanych z ziemią pleszewską nie jest zamknięta. Tablica została tak zaprojektowana, aby można było uzupełniać listę, dopisując kolejne nazwiska.

2. Pomnik
Pomordowanych
Policjantów II RP
Województwa
Poznańskiego (Poznań, ul.
Swobodna 43a, przy
kościelnie pw. św. Jerzego).

W piątek, 14 maja 2010 r.
w Poznaniu, w 70.
rocznicę mordu w
Kalininie, przy kościele
pw. św. Jerzego w
Poznaniu (ul. Swoboda
43a), Arcybiskup
Stanisław Gądecki,

Metropolita Poznański,
odsłonił Pomnik Pamięci
Pomordowanych
Policjantów II RP
Województwa
Poznańskiego.
Pomnik upamiętnia
tragiczne losy policjantów
byłego województwa
poznańskiego,
zamordowanych przez
okupantów sowieckich w
okresie II wojny światowej
w Twerze (dawniej
Kalinin) oraz
rozstrzelanych lub
zamęczonych przez
hitlerowców w obozach
zagłady. Na jednej z
tablicy widnieje także
nazwisko
posterunkowego,
urodzonego w Cielczy.
„ post. Stanisław Figan s.
Michała”
Autorem pomnika jest
Jerzy Suchanek. W jego
odsłonięciu miał wziąć
udział biskup polowy
Wojska Polskiego Tadeusz
Płoski, tragicznie zmarły
w katastrofie samolotu
pod Smoleńskiem.
Obiekt wykonany jest w
formie ceglanych steli,
łączonych metalowymi
tablicami. Na stelach
widnieją symbole religijne
i państwowe (krzyże i
orły). Na tablicach
umieszczono nazwiska
prawie 400 policjantów z
okresu II
Rzeczypospolitej,
zamordowanych przez
NKWD lub hitlerowców, w
tym 340 poznańskich
funkcjonariuszy zabitych
w Twerze. Z uwagi na
możliwość odkrycia
kolejnych zbrodni
komunistycznych, na
pomniku pozostawiono
wolne miejsca na dalsze
nazwiska.
Inicjatorem budowy
pomnika był Zenon
Smolarek - były

komendant główny Policji
i szef Fundacji
Asekuracja. Z okazji
odsłonięcia monumentu
Fundacja współwydała
książkę „Martyrologia
policjantów województwa
poznańskiego II RP”.

3. Dąb Pamięci
upamiętniający postać
Stanisława Figana
(Lenartowice, gm.
Plaszew, plac przy Szkole
Podstawowej).

W kwietniu 2014 roku
obchodzono 74. rocznicę
Zbrodni Katyńskiej. Od
2008 r. trwa społeczny
Program Upamiętniania
Ofiar tej Zbrodni. Jego
celem było uczczenie,
a zarazem przywrócenie
pamięci sylwetek
wymordowanych na
rozkaz Stalina 21.857
oficerów Wojska
Polskiego. Zadaniem
programu było
posadzenie 21.857
DĘBÓW PAMIĘCI. Każdy
upamiętnia konkretną
osobę, która zginęła w
Katyniu, Twerze lub
Charkowie, według
zasady jeden DĄB - to
jedno nazwisko.

We wrześniu 2014 r. przy
Szkole Podstawowej w
Lenartowicach zostały
posadzone dwa dęby
katyńskie poświęcone
dwóm osobom:
- aspirantowi
Stanisławowi Figanowi,
- kapitanowi
Maksymilianowi
Szulczyńskiemu,
urodzonemu 11.01.1901
r. w Pleszewie,
zamordowanemu przez
NKWD strzałem w tył
głowy w Katyniu w 1940
r.

Żywa lekcja historii

Opis przepr adzonej żywej lekcji historii

Naszą lekcją historii był Bieg Pamięci Katyń '1940, zorganizowany przez nas we współpracy z Komendą Powiatową w Jarocinie i Stowarzyszeniem Biegaczy Jarocin. W biegu tym udział wzięło blisko 100 osób, a wśród nich biegacze, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, harcerze oraz przedstawiciele samorządu miejskiego i mieszkańcy. Na to wydarzenie zaproszeni zostali także przedstawiciele lokalnych mediów. Bieg rozpoczął się w miejscu, w którym często bywał posterunkowy Stanisław Figan - przy budynku przedwojennej Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Jarocinie. Tam też Jakub Bogacz odczytał notę biograficzną Stanisława Figana, przybliżając uczestnikom lekcji jego dzieje. Później biegacze udali się w miejsca pamięci poświęcone pośrednio również S. Figanowi. Pod tablicą

upamiętniającą synów
Ziemi Jarocińskiej
poległych w II wojnie
światowej, przy Dębie
Pamięci aspiranta Jana
Kubiaka i przy tablicy ku
czci powstańców
wielkopolskich, którzy
odbili z rąk niemieckich
jarocińskie koszary,
zapalone zostały znicze.
Na mecie przy Pomniku
Martyrologii Sybiraków
Kinga Migaszewska
odczytała nazwiska
policjantów, żołnierz z
terenu naszego powiatu
zamordowanych przez
Rosjan w 1940 r. Tam też
Mieczysław Makarewicz,
89-letni repatriant z
Wołynia, opowiedział o
życiu na Wołyniu, miejscu
w którym przez jakiś czas
mieszkał i służył
Stanisław Figan.

Relacja
filmowa: https://www.youtube.com/watch?v=_OrWGCrkB10

Zdjęcia

Pliki



Plik ZIP lub RAR

Array

Sylwetka policjanta

Imię i
nazwisko
policjanta

Stanisław Figan

Lata
życia

1896 - 1940

Opis
postaci

Posterunkowy Stanisław Figan

Stanisław Figan urodził się 7 listopada 1896 r. w Cielczy (pow. jarociński) jako syn Michała i Franciszki z d.

Kościańska. Miał czworo rodzeństwa: dwie siostry - Konstancję i Jadwigę oraz dwóch braci - Ignacego i Andrzeja. Dzieciństwo i młodość spędził w Cielczy, gdzie ukończył szkołę powszechną.

Jeszcze przed wybuchem Powstania

Wielkopolskiego wstąpił (21 XII 1918 r.) do organizowanych w koszarach jarocińskich oddziałów wojska polskiego. Ostatecznie służył w 2 Kompanii Jarocińskiej pod dowództwem chorążego Jana Karolczaka i walczył przeciwko Niemcom pod Zbąszyniem, Robczyskiem, Poniecem i Pawłowicami.

Po powstaniu wstąpił do regularnego wojska polskiego. Od 16 III 1920 r. służył w 1 Kompanii CKM 60 Pułku Piechoty

Wielkopolskiej, z którym wzięął udział w wojsku polsko-bolszewickiej w 1920 r. W dniu 5 lipca 1921 r. został bezterminowo urlopowany z 3 Kompanią Wojsk Kolejowych. Gdy zakończyły się walki, Stanisław Figan pozostał we wschodniej części Rzeczypospolitej, a mundur żołnierza zamienił na granatowy - policyjny. Służbę w szeregach Polskiej Policji Państwowej rozpoczął w 1921 r. w bardzo trudnym rejonie, gdzie poza pospolitą przestępczością dochodziło do częstych zamieszek na tle narodowościowym - na Wołyniu. Przez pewien okres był funkcjonariuszem posterunku w Starej Hucie (woj. zamojskie). Tam też poznał swoją żonę Stanisławę i tam na świat przyszły dzieci państwa Figanów: syn Kazimierz (urodzony w 1924 r.) i córka Helena (urodzona w 1927 r.). W 1930 r. rodzina Figanów przeniosła się do województwa poznańskiego. Dla Stanisława jest to powrót w rodzinne strony. Posterunkowy zostaje przydzielony do służby w Pleszewie. Wraz z rodziną zamieszkuje w domu przy ul. Poznańskiej 55 (decyzja Komendy Głównej PP z dnia 26.09.1930 r. - przydział do KPP w Ostrowie Wlkp.; posterunek w Pleszewie L.dz. 14201/30). Rozkazem 446 z 22.12.1932 r. staje się funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji Państwowej (w związku z likwidacją

powiatu pleszewskiego i
wyznaczeniem
podległości posterunku
pleszewskiego
jarocińskiej komendzie).
Stanisław Figan pełnił tam
służbę do wybuchu II
wojny światowej. Zawsze
gotowy do pomocy, był
na posterunku do 3
września 1939 r., kiedy to
zarządzono ewakuację
mundurowych. Zgodnie z
poleceniami
funkcjonariusze mieli
udać się do Warszawy.
Posterunkowy Stanisław
Figan ewakuował się
razem z pozostałymi
policjantami:
przodownikiem
Bolesławem Zielińskim
(zastępcą komendanta
posterunku w Pleszewie),
posterunkowym
Stanisławem Bzymkiem,
posterunkowym Janem
Dominiczakiem,
posterunkowym
Stanisławem Józwiakiem,
posterunkowym
Władysławem Lange i
posterunkowym Janem
Edwardem Urbańskim.
Początkowo policjanci
mieli ewakuować się wraz
z 70 pułkiem piechoty,
ostatecznie jednak
wyruszyli sami. Ich
środkiem transportu były
rowery. Wojsko
ewakuowało się dzień
wcześniej, korzystając z
transportu kolejowego.
Policjanci w podróż
wyruszyli wczesnym
rankiem w niedzielę spod
szkoły w Nowej Wsi
(przedłużenie ulicy
Krótkiej w Pleszewie). Po
ujechaniu zaledwie 12
kilometrów policjanci
dostali rozkaz
przyspieszenia marszu.
Stanisław pożegnał się ze
swoją żoną i dziećmi i
wraz z pozostałymi
funkcjonariuszami udał

się w ostatnią podróż. Stanisław Figan podczas rozstania dał swojemu synowi Kazimierzowi swój pistolet, by ten w razie zagrożenia bronił matkę i siostrę. Kazimierz, gdy dotarli do Uniejowa a matka podjęła decyzję o powrocie do Pleszewa, wrzucił pistolet do przydrożnej studni. Stanisław Figan nie dotarł do Warszawy. Policjanci, stojąc praktycznie na przedmieściach stolicy, dostali rozkaz dalszej ewakuacji, na południowy wschód. Tam mieli oczekiwać na dalsze rozkazy. W warunkach chaosu i kompletnej dezorientacji przez kilka dni ukrywali się w lasach na Polesiu. Pozostający bez kontaktu ze swoim komendantem policjanci postanowili wrócić na zachód. Stanisław Figan, którego żona pochodziła z kresów, zaproponował kolegom ukrycie się w domu swojego szwagra w miejscowości Firlej Lubelskie. Ostatecznie jednak postanowiono iść dalej. Policjanci podzielili się na trzy grupy. Ta, w której był Stanisław Figan, w drugiej połowie września wpadła w ręce Ukraińców, którzy przewieźli ich do Przemyśla. Stamtąd Figan, wraz z pozostałymi ujętymi funkcjonariuszami, zostali w październiku 1939 r. przewiezieni w głąb Rosji do Pawliszcze Boru. W obozie tym spotkali się z pracownikami cywilnymi komendy: Pilarczykiem i Okoniewskim. Cywile zostali stamtąd zwolnieni, a policjantów przetransportowano w ciasnych wagonach

kolejowych do
Ostaszkowa.

W Ostaszkwie ślad po
Stanisławie Figaniu się
urywa. Jego żona
dowiedziała się od
zwolnionych cywilów, że
mąż trafił na wyspę w
Ostaszkwie. Potwierdziła
to też jedyna kartka,
która Stanisława dostała
od męża 30 grudnia 1939
r. Z jej treści wynikało, że
„Stanisław Figan jest
zdrów i że jak rodzinie
brakuje pieniędzy, to
mają się udać do kogoś,
kto był winien Figanom
zwrot pożyczonych
pieniędzy” (relacja
Kazimierza Figana). Żona
przez wiele lat czekała na
jego powrót lub
jakąkolwiek informację o
nim.

Kolejną informacją, jaka
trafiła do jego rodziny,
była kopia rozkazu
Soprunienki i Chochłowa
do naczelnika obozu w
Ostaszkwie. Na rozkazie
nr 05/3 z kwietnia 1940 r.
nazwisko Stanisław Figan
widnieje pod numerem
61.

Sąd Grodzki w Pleszewie
postanowieniem z dnia 27
października 1947 r.
uznał Stanisława Figana
za zmarłego, a za chwilę
śmierci przyjął dzień 3
maja 1946 r. Jej powodem
miały być intensywne i
bezlitosne ataki armii
niemieckiej na terenie
Związku Radzieckiego w
1941 r., które utrudniały
ewakuację
przebywającym na
wschodzie Polakom.
Ustalanie dat śmierci
Polaków zamordowanych
przez NKWD na lata po
1945 r. było narzucane
sądom przez nowe
komunistyczne władze.
Jest to jeden z elementów
kłamstwa katyńskiego.

Natomiast na stronie internetowej powstancy-wielkopolscy.pl jeszcze dziś można przeczytać, iż Stanisław Figan w sierpniu 1939 r. powołany został do Wojska Polskiego i zginął we wrześniu 1939 r. podczas działań wojennych. Posterunkowy Stanisław Figan za swoją służbę w wojsku i Policji na rzecz Ojczyzny został odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918 - 1921 oraz Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Ponadto Rada Państwa uchwałą nr 1.26-012 z dnia 26 I 1959 r. przyznała Stanisławowi Figanowi Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Niestety, nie wiadomo, czy ktoś z rodziny odznaczenie odebrał.

Film o
postaci

<https://www.youtube.com/watch?v=JAPEFudTNPA>

Wykorzystane
źródła

Wykorzystane źródła
1. Archiwum Państwowe w Poznaniu:
a) Zespół Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Poznaniu,
b) Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Jarocinie,
c) Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Krotoszynie.
2. Zeszyty katyńskie nr 3. Zeznania Tokariewa.
3. Martyrologia Policjantów Województwa Poznańskiego II RP pod red. Zenona Smolarka i

Andrzeja Borowskiego.
4. Wspomnienia i
materiały Kazimierza
Figana - syna Stanisława.
5. Zdjęcia uzyskane od
Wiesławy Łubińskiej.
6. Zdjęcia uzyskane z
Muzeum Regionalnego w
Jarocinie.
7. Strona internetowa:
powstancy-
wielkopolscy.pl
